

Sygn. akt I Ca 243/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński

Sędziowie: SO Aleksandra Ratkowska (spr.)

SO Teresa Zawistowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 22 maja 2014 r. sygn. akt I C 469/11

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powódki M. R. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 243/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 listopada 2011 r. M. R. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania kwoty 5.590 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17.07.2009r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu. Pismem procesowym z dnia 9 kwietnia 2014r. powódka rozszerzyła powództwo do kwoty 11.590 zł wskazując, iż żąda 11.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 590 zł tytułem odszkodowania za leczenie stomatologiczne. Powódka dochodzoną pozwem kwotę zadośćuczynienia uzasadniała krzywdą, jakiej doznała w związku z uszkodzeniami odniesionymi w wypadku z dnia 04 grudnia 2008 r. oraz negatywnymi następstwami w jej sferze psychicznej na skutek tego zdarzenia, istniejącymi do dnia dzisiejszego. Kwota dochodzonego odszkodowania dotyczyła kosztów poniesionych przez powódkę na leczenie stomatologiczne.

Pozwany w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych. Stał na stanowisku, iż kwota roszczeń wypłaconych powódce w toku postępowania likwidującego szkodę w całości kompensowała jej roszczenia, tak w kwestii zadośćuczynienia, jak i odszkodowania. Zakwestionował też żądanie w zakresie odsetek od dnia 17.07.2009r.

Sąd Rejonowy w Elblągu wyrokiem z dnia 22 maja 2014 r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 11.590 zł z odsetkami ustawowym od kwoty 590 zł od dnia 27 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 11.090 zł od dnia 08 września 2011 r. do dnia zapłaty (punkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt II) oraz rozstrzygnął o zasadzie ponoszenia przez strony kosztów procesu (punkt III).

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż w dniu 4 grudnia 2008r. doszło do wypadku drogowego w E., w którym na skutek nieudzielenia pierwszeństwa pieszej M. R. przez prowadzącą pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) A. M. doszło do potrącenia powódki. Pojazd, który potrącił powódkę ubezpieczony był u pozwanej - nr polisy (...). W chwili zdarzenia powódka miała 13 lat. Po wypadku powódka leczona była w okresie od 4 do 7 grudnia 2008r. na Oddziale (...) Dziecięcej. Powódka nie leczyła się u psychiatry przed wypadkiem, ani po wypadku, była natomiast poddawana terapii psychologicznej. W wyniku wypadku powódka doznała ogólnych potłuczeń i stłuczenia twarzy z raną szarpaną okolicy brody oraz urazu zębów przednich górnych, gdzie w konsekwencji po 13 miesiącach od urazu, tj. w 2010r., należało wykonać leczenie kanałowe zęba 21, które to leczenie było konieczne i w pełni uzasadnione, przy czym proces leczenia został zakończony. Łączny koszt tego leczenia wyniósł 590 zł. Rana szarpana okolicy brody wygoiła się z pozostawieniem blizny, co stanowi 3% uszczerbek na zdrowiu powódki. Stan ten jest utrwalony i w przyszłości nie rokuje się zmian. W wyniku wypadku u powódki rozwinęły się reaktywne zaburzenia adaptacyjne stanowiące reakcję na silny stres – powódka w wyniku wypadku była narażona na stresujące zdarzenie o cechach wyjątkowo zagrażających, powodujące przenikliwie odczuwane cierpienie. Powódka wykazuje nieznacznie podwyższony poziom neurotyzmu i lęku, co utrudnia zdolność radzenia sobie z wypadkiem, niekorzystnym napięciem. Stanowi to uszczerbek na zdrowiu w zakresie funkcjonowania psychicznego. Dolegliwości te nie stanowią trwałego uszczerbku i ulegają u powódki stopniowemu wygaszaniu. Stan w jakim powódka znalazła się po wypadku został przez nią w znacznej mierze prawidłowo przeorganizowany, choć funkcjonowanie emocjonalne w początkowym okresie (około roku) po zdarzeniu uległo niekorzystnej zmianie. Czas trwania adaptacji wynosi około dwóch lat i funkcjonowanie powódki ulega systematycznej poprawie, co nie powoduje konieczności włączenia specjalistycznego leczenia w proces terapeutyczny w zakresie zdrowia psychicznego. W związku z wypadkiem, obecnie powódka wykazuje resztkowe objawy zaburzeń adaptacyjnych lękowo – depresyjnych, a także skłonność do zgłaszania skarg psychosomatycznych, skarg na częste odczuwanie lęku odnośnie swojego zdrowia, wyglądu i atrakcyjności. Ma duże poczucie winy za narażenie swojej rodziny na stres i wydatki. Występują u niej okresy silniejszego rozdrażnienia, nadpobudliwości, dręczy ją poczucie, że nic nie mogła zrobić, aby uniknąć wypadku, ma poczucie bezsilności, odczuwa lęk, że mogła doznać jeszcze gorszych dolegliwości i uszkodzeń ciała mimo, iż nic nie zawiniła. Ma obniżone poczucie własnej wartości, urody, atrakcyjności. Zaburzenia adaptacyjne, depresyjne związane z wypadkiem spowodowały, że stała się mniej syntoniczna, nie ma ochoty na kontakty towarzyskie, wstydzi się siebie. U powódki nie stwierdzono poważniejszych zaburzeń rozwojowych, psychicznych. Wypadek był dla powódki pierwszym w życiu poważniejszym stresem związanym ze zdrowiem, w trakcie którego po raz pierwszy poczuła się poważnie zagrożona i straciła poczucie bezpieczeństwa. Ograniczenia wywołane wypadkiem u powódki mają charakter lękowo-depresyjny, lęk powoduje obniżenie nastroju, sprawię, że ma poczucie cierpienia, nawrotu myśli o wypadku, lęku przed przechodzeniem przez ulice oraz zaburzeń koncentracji uwagi i pamięci w postaci skupiania się w niektórych sytuacjach raczej na stresie i wspomniania wypadku. Jej uwaga jest okresowo rozproszona, dlatego mogą występować trudności w nauce. U powódki czas silniejszego działania stresora trwał około roku, gdyż zaburzona została jej równowaga psychiczna. Uszczerbek na zdrowiu powódki w zakresie jej zdrowia psychicznego wynosi 3%.

W dniu 22 czerwca 2009r. został zgłoszony u pozwanej wypadek z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej i wezwano pozwaną do zapłaty kwoty 7.500 zł z tytułu zadośćuczynienia. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, na podstawie decyzji z dnia 27 sierpnia 2009r., powódce wypłacono kwotę 7.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 300 zł odszkodowania ryczałtowego z tytułu zniszczenia odzieży. W dniu 24 sierpnia 2011r.

powódka wezwała pozwaną do zapłaty 20.000 zł z tytułu dalszego zadośćuczynienia i 590 zł z tytułu leczenia stomatologicznego z 2010r., jednakże pozwana decyzją z dnia 8 września 2011r. odmówiła dalszej zapłaty.

Sąd pierwszej instancji priorytetowe znaczenie dla ustalenia zakresu doznanych przez powódkę obrażeń ciała oraz negatywnych następstw wypadku w sferze jej zdrowia psychicznego przypisał wnioskowi opinii powołanych w sprawie biegłych z zakresu stomatologii, chirurgii i ortopedii oraz psychiatrii. Treść tych opinii w ocenie Sądu pierwszej instancji była logiczna, rzetelnie biegli odnieśli się do wyjaśnienia zagadnień wymagających wiadomości specjalnych sprecyzowanych w tezie dowodowej, ostatecznie wniosków tych opinii żadna ze stron procesowych skutecznie nie podważyła. Okoliczność ponoszenia przez pozwanego odpowiedzialności za samo zdarzenie wypadkowe z dnia 04 grudnia 2012 r. nie była sporna, oś sporu skupiona była wokół wysokości żądanych przez powódkę pozewem roszczeń.

Sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko strony powodowej, uznając, iż jej roszczenie wywodzone na podstawie przepisów art. 444 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. było uzasadnione. Jednocześnie Sąd Rejonowy w Elblągu przytoczył wypracowane w dorobku orzecznictwym oraz doktrynie przesłanki, które należy mieć na uwadze przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia oraz odszkodowania.

Wskazał Sąd pierwszej instancji, iż powódka na skutek wypadku z dnia 04 grudnia 2012 r. doznała cierpień fizycznych związanych z nabytymi urazami, koniecznością pobytu w szpitalu, podjęcia leczenia stomatologicznego, jak i negatywnych następstw w sferze zdrowia psychicznego. Natężenie i czas trwania cierpień psychicznych u 13-letniej, w chwili wypadku, powódki, a także rozmiary uszkodzeń fizycznych ciała i rozstroju zdrowia w tym oszpecenie twarzy, opisane przez biegłych lekarzy w ich opiniach, stanowiących podstawę dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych uzasadniały zasądzenie na rzecz powódki kwoty 11.000 zł tytułem zadośćuczynienia, co przy uwzględnieniu sumy wypłaconej przez pozwanego z tego tytułu na etapie postępowania likwidującego szkodę, w pełni kompensowało krzywdę doznaną przez powódkę.

Żądanie powódki w kontekście zasądzenia kwoty 590 zł tytułem odszkodowania za poniesione przez nią koszty leczenia stomatologicznego, w ocenie Sądu pierwszej instancji także zasługiwało na uwzględnienie. Dochodząc do takiej konstatacji Sąd Rejonowy w Elblągu posiłkował się wnioskami biegłego stomatologa, który podkreślał, że leczenie to było związane z wypadkiem z 4.12.2008r. oraz było konieczne i w pełni uzasadnione.

O odsetkach ustawowych od zasądzonych świadczeń orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., wzięwszy pod uwagę datę w jakiej powódka wzywała pozwanego do zaspokojenia roszczeń oraz stanowisko pozwanego w tym kontekście i terminy przewidziane dla zaspokojenia zgłaszanych żądań.

O kosztach procesu i kosztach sądowych orzeczono zgodnie z regułą wynikającą z przepisu art. 98 § 1 k.p.c. Szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu.

Pozwany wniósł apelację od tego wyroku zaskarżając go w części, tj. odnośnie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym zasądzającym zadośćuczynienie ponad kwotę 3.000 zł oraz w punkcie III dotyczącym zasady ponoszenia kosztów procesu.

W kontekście naruszenia norm prawa materialnego pozwany wskazał na art. 445 § 1 k.c. na skutek jego błędnej wykładni oraz niewłaściwego zastosowania, poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd Rejonowy w Elblągu, iż zadośćuczynienie w kwocie 18.000 zł w okolicznościach przedmiotowej sprawy było odpowiednie, kiedy w istocie suma ta była wygórowana.

Obrazy przepisów prawa procesowego pozwany upatrywał w art. 233 § 1 k.p.c. oraz 328 § 2 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, prowadzącą do błędnego rozstrzygnięcia o żądaniach powódki dochodzonych pozwem.

Pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i obniżenia zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia do kwoty 3.000 zł, a także będącej pochodną takiego rozstrzygnięcia zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Ewentualnie postulował pozwany o uchylenie wyroku w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu apelacji pozwany podkreślił, iż Sąd pierwszej instancji na podstawie wniosków opinii biegłego stomatologa doszedł do błędnej konstatacji stwierdzając jednoznacznie, że dolegliwości w zakresie zęba 21 powódki były następstwem wypadku z dnia 04 grudnia 2008 r. Zaznaczył skarżący także, iż łączną sumą zadośćuczynienia kompensującą krzywdę powódki powinna być kwota 10.000 zł, co wzięwszy pod uwagę okoliczność wypłacenia przez pozwanego w toku postępowania likwidującego szkodę kwoty 7.000 zł, uzasadniało zasądzenie przez Sąd pierwszej instancji dalszej kwoty 3.000 zł, z uznaniem roszczenia powódki w pozostałej części jako wygórowanego. Zdaniem pozwanego Sąd Rejonowy w Elblągu, pomimo odwoływania się w motywach uzasadniania skarżonego wyroku do utrwalonych kryteriów związanych z miarkowaniem sum dochodzonych tytułem zadośćuczynienia, w praktyce ich nie zastosował, zasądzając roszczenie nadmiernie wygórowane, bez przymiotu „odpowiedniości” do skali doznanej przez powódkę krzywdy. Zdaniem skarżącego ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynikało, iż powódka poza trwałą blizną po ranie ciętej podbródka, odczuwała obecnie negatywne następstwa zdarzenia z dnia 04 grudnia 2008 r. także w zakresie uszkodzenia nóg, zębów. Rokowania na przyszłość również nie są dla powódki niekorzystne.

Powódka w odpowiedzi na apelację pozwanego domagała się jej oddalenia oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu za drugą instancję według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego, jako bezzasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie w żadnym zakresie.

Analiza zarzutów podnoszonych przez skarżącego we wniesionym środku odwoławczym nie mogła doprowadzić do korekty orzeczenia, kiedy to ustalenia faktyczne w sprawie dokonane przez Sąd pierwszej instancji znalazły w całości potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, zaś następcza merytoryczna ocena tego materiału dowodowego nie nosiła zarzucanego przez skarżącego przymiotu dowolności.

Jednocześnie na wstępie rozważań Sąd Okręgowy w Elblągu zwraca uwagę na brak spójności wniesionej przez pozwanego apelacji, kiedy to – jak wynika z zakresu zaskarżenia – negacji poddano jedynie rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w kontekście zasądzonego zadośćuczynienia, uznając je za wygórowane ponad kwotę 3.000 zł, zaś już uzasadnienie apelacji oraz rozwinięcie stawianych zarzutów dotyka kwestii dotyczących w istocie odszkodowania – związanego z podjętym leczeniem stomatologicznym. Podkreślenia wymaga zatem, że skoro pozwany podważa orzeczenie pierwszoinstancyjne jedynie w zakresie zadośćuczynienia, to tym samym kwestie związane z ustaleniami co do zasądzonego odszkodowania w kwocie 590 zł, nie były objęte w ogóle zakresem zaskarżenia. Stąd też nie mogły stanowić przedmiotu kognicji Sądu Okręgowego w Elblągu okoliczności związane z zasadnością uznania roszczeń powódki, co do kwoty stanowiącej refundację przeprowadzonego leczenia kanałowego zęba 21.

Uwzględniając powyższy wywód, zarzuty pozwanego dotyczyły jedynie tego, iż kwota zasądzonego na rzecz powódki roszczenia tytułem zadośćuczynienia była w okolicznościach sprawy zawyżona. W ocenie Sądu odwoławczego jego stanowisku nie można było udzielić aprobaty.

Pojęcie „sumy odpowiedniej”, użyte w art. 445 § 1 k.c., ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z 28.08.2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766).

Faktem pozostaje, iż zadośćuczynienie zasądzone na rzecz powódki przez Sąd Rejonowy w Elblągu utrzymane jest w górnych granicach sum przyznawanych z tego tytułu, przy uwzględnieniu kryteriów obiektywnych, których sąd orzekający nie może tracić z pola widzenia na etapie miarkowania kwot przyznawanych jako kompensata za krzywdę niemajątkową. Jednocześnie jednak praktyka zastosowana przez skarżącego w apelacji, polegająca na porównywaniu wysokości zadośćuczynienia przyznanego powódce, z wysokością roszczeń zasądzanych z analogicznego tytułu przez inne sądy powszechne, nie mogła w żadnym razie stanowić o zasadności zarzutów apelacji.

Wysokość zadośćuczynień przyznanych w innych sprawach, choćby w podobnych stanach faktycznych - na które powołuje się apelacja - nie może stanowić dodatkowego kryterium miarkowania zadośćuczynienia i dlatego nie może być skuteczne (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 04 czerwca 2014 r., I ACa 135/14, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1480492) Niedopuszczalne jest stosowanie mechanizmów przy wyliczaniu wysokości zadośćuczynienia czy porównawcze zestawianie z innymi sprawami, zważywszy na indywidualny wymiar krzywdy wyznaczony specyficznymi okolicznościami danego wypadku (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 maja 2014 r., I ACa 1768/13, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1480617). Wynika zatem z tego, że przy ustalaniu odpowiedniej wysokości zadośćuczynienia sąd orzekający nie może abstrahować całkowicie od tendencji orzecznictwa sądowego w przypadkach porównywalnych, aczkolwiek takie porównanie może stanowić jedynie wskazówkę orientacyjną (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 marca 2013 r., I ACa 488/12, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1306055).

Przy szacowaniu wysokości zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz powódki nie przekroczono zasady swobodnej oceny dowodów, ani nie zostały naruszone kryteria przewidziane w art. 445 § 1 k.c., gdyż kwestia trwałego uszczerbku na zdrowiu dla określania sumy odpowiedniej, ma jedynie wymiar posiłkowy. Sąd pierwszej instancji w sposób kompleksowy i zasadny rozważył wszystkie aspekty krzywdy doznanej przez powódkę, trafnie argumentując stawiane tezy dla podzielenia stanowiska zajmowanego w pozwie. Główny nacisk położyć trzeba tu na młody wiek powódki i doznane urazy z obrębie twarzoczaszki. W ocenie Sądu odwoławczego rana cięta podbródka powódki, po jej chirurgicznym zaopatrzeniu w szwy, z pozostawieniem trwałej blizny, mogła wywoływać u powódki poczucie zawyżonej krzywdy. Nie można tracić z pola widzenia, iż powódka w momencie wypadku była nastolatką, dla której akceptacja grupy rówieśniczej oraz dbałość o wygląd i atrakcyjność zewnętrzną stanowiła ważny aspekt funkcjonowania społecznego. Nie może dziwić zatem fakt, że trwałe pozostawienie blizny, nawet o niewielkich rozmiarach, na twarzy powódki, wywoływało u niej zachwianie postrzegania własnej osoby jako mniej atrakcyjnej, a tym samym gorszej.

Nadto pamiętać trzeba, że korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonych zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2013 r., I ACa 253/13, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1353605). W okolicznościach przedmiotowej sprawy o zjawisku takim nie może być mowy. Dlatego też Sąd odwoławczy zarzuty podnoszone przez pozwanego w kontekście rażącego wygórowania sum zasądzonych na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia poczytuje jedynie jako jawną polemikę ze słusznymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji w tym zakresie. Aprobata zarzutów pozwanego prowadziłoby do sytuacji, iż zadośćuczynienie za krzywdę powódki utraciłoby swój kompensacyjny charakter, a to byłoby sprzeczne z celem samej instytucji zadośćuczynienia.

Mając powyższe okoliczności na uwadze apelacja pozwanego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadna.

O kosztach procesu za drugą instancję, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490 j.t.).